



Polska w zimie: Sekcja policji państwowej pełniąca na nartach służbę graniczną na odcinku śnieżystych Tatr

Zdjęcie „Central European Press Syndicate.”

## „Polska w zimie“.

Nad granicą naszą tatrzańską, idącą granicami i przełęczami górskimi, niełatwo jest utrzymać straż. Szczególniej porą zimową, gdy tylko ptak i... narciarz mogą pełnić służbę wedety nad górskimi szlakami. To też oddziały straży granicznej naszej policji państwowej mające powierzony sobie odcinek górski przypinają sobie porą zimową — nie skrzydła do ramion na wzór ptaków, lecz uskrzydlające przecież narty do stóp i w tym sportowym stroju pełnią swą służbę.

Dla wyćwiczenia zaś żołnierzy swych urządzają ćwiczenia i mustry na tle uroczych krajobrazów tatrzańskich, na płaszczyznach śnieżystych i na zboczach górskich.

Ćwiczenia te podpatrzył i uchwycił w aparat kinematograficzny dyrektor znanego już Czytelnikom naszym z wielu zamieszczonych w „Nowościach” zdjęć — instytutu: Central European Press Syndicate, który oddaje krajowi znaczną usługę w zakresie propagandy śląc do kinoteatrów zagranicznych i zamorskich specjalne malownicze filmy obrazujące Polskę.

Z ćwiczeń naszej straży granicznej na śnieżystych zboczach tatrzańskich uczynił on fragment nowego obrazu swego p. t. „Polska w zimie”, który przeznaczony dla zagranicy wkrótce zaznajamiać będzie cudzoziemców z urokiem Tatrów polskich — a z którego 3 obrazy p. Strzelecki uprzejmie użyczył nam do reprodukcji w „Nowościach”.

## Wystawa gołębi pocztowych.

W obecnym systemie prowadzenia wojny dowództwa grup nie zaniedbują nawet najbardziej mało znaczących okoliczności, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Nowoczesny dowódca największy jednak kładzie nacisk na utrzymaniu jaknajściślejszej łączności z innymi oddziałami, gdyż bez tego operacje



Polska w zimie: Obrazy z tatrzańskich granic Rzeczypospolitej. Fragment z obrazu propagandowego „Polska w zimie” przedstawiający dyrektora C. E. P. S. na ćwiczeniach narciarskich P. P. nad granicą w otoczeniu oficerów policji

Należy też z uznaniem powitać akcję, mającą na celu postawienie w Polsce hodowli gołębi pocztowych na poziomie nowoczesnym. W niedzielę dnia 21 lutego w domu Żołnierza Polskiego przy ul. Mogińskiej odbyło się otwarcie wystawy gołębi pocztowych i rasowych. Komitet wystawy pod przewodnictwem prof. U. J. Marchlewskiego użył do zaaranżowania wystawy panów Malinowskiego oraz kapitana Bernackiego, którzy całą swą energię wyłożyli w kierunku rzeczywiście wspaniałego urządzenia wystawy.

Przy otwarciu obecni między innymi byli: P. wojewoda Kowalikowski, prezydent miasta Federowicz, generałowie Górecki i Dziewanowski, oraz zebrani w komplecie przedstawiciele wojskowości, władz i szerokich sfer hodowców gołębi. Wystawa obejmowała pokaźną liczbę, bo aż 410 klatek, artystycznie ustawionych w wielkiej hali, przystrojonej kwiatami i zielenią. Z pośród gołębi zwycięzcą okazał się okaz p. Pieczki, który odbył największą drogę, długości 500 km. (Wilno-Katowice). Miłą atrakcją wystawy było kilkanaście klatek kanarków, które swoim śpiewem napełniały całą halę.

Napływ publiczności był olbrzymi, co dowodzi wielkiego zainteresowania społeczeństwa hodowlą gołębi.

## Sprostowanie.

W „Odezwie Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego wydrukowanej w N. 8 „Nowości Ilustrowanych” z dnia 23. II. w punkcie czwartym warunków zapisów na akcje Banku Polskiego w zdaniu „Od wypłat, dokonywanych w czekach i wpłatach na Nowy York począwszy od 20.000 dolarów Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa będzie bonifikowała odsetki 3% rocznie za czas od dnia wpływu dewiz do dnia przejścia P. K. K. P. przez Bank Polski”, mylnie wydrukowano... „począwszy od 200.000”... co niniejszem prostujemy.



Najlepsza pasta do zębów!!

wojenne byłyby prowadzone na oślep i nie miałyby cech jednolitości, która decyduje o pomyślnym wyniku akcji. Wśród rozmaitych sposobów prowadzenia służby łączności, wyróżnia się przez swą praktyczność, pewność i stosunkowo niewielkie koszty. służba gołębi pocztowych, które niejednokrotnie już przyczyniły się do sukcesów naszej armii.



Wystawa gołębi pocztowych w Krakowie: Dwie grupy z otwarcia wystawy. Na pierwszej przedstawiciele Władz i nauki z wojewodą Kowalikowskim gen. Góreckim prof. Marchlewskim, oraz dr. Röhrenscheffem wpośrodku. Na drugiej — prof. U. J. Marchlewski w gronie hodowców gołębi.